

Sergiusz Łukasiewicz  
Uniwersytet Zielonogórski

## DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI W WOJEWÓDZTWIE WILEŃSKIM W LATACH 1930-1935

Druga Rzeczpospolita zdecydowanie zwalczała ruch komunistyczny. Było to widoczne zwłaszcza na obszarze województw wschodnich, których przynależność państwowa była jawnie kwestionowana przez Komunistyczną Partię Polski (KPP), Komunistyczną Partię Zachodniej Ukrainy (KPZU) oraz Komunistyczną Partię Zachodniej Białorusi (KPZB).

Podpisanie traktatu ryskiego pomiędzy Polską a Rosją Radziecką zakończyło okres bezpośredniej konfrontacji pomiędzy oboma państwami. Niemniej nie oznaczało to rezygnacji partii bolszewickiej z prób ingerencji w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Jednym z narzędzi do destabilizowania sytuacji politycznej w odrodzonym państwie polskim było tworzenie i wspieranie wyżej wspomnianych ugrupowań komunistycznych, satelickich wobec Moskwy. Ostatnie z wymienionych stronnictw zostało utworzone na mocy uchwał II Zjazdu KPRP pod koniec 1923 r. KPZB objęła swoją działalnością województwa: białostockie, poleskie, nowogrodzkie i wileńskie.

Dzięki włączeniu w swoje szeregi, m.in. wpływowych na terenach wiejskich: Białoruskiej Organizacji Rewolucyjnej czy Partii Białoruskich Socjalistów-Rewolucjonistów, pod koniec pierwszego roku funkcjonowania w ugrupowaniu działało ok. 2500 osób<sup>1</sup>, z czego ok. 60-80% stanowili Białorusini, resztę zaś Żydzi<sup>2</sup>, Polacy i Ukraińcy<sup>3</sup>. W tym samym roku utworzono także młodzieżową przybudówkę ruchu pod nazwą Komunistyczny Związek Młodzieży Zachodniej Białorusi (KZMZB). Do KPZB, w różnych okresach, należeli m.in. tak znani przedstawiciele

<sup>1</sup> S. Iwaniuk, *Prawdy i mity o KPZB*, „Czasopismo” 2008, nr 12, s. 1.

<sup>2</sup> J. Schatz, *The Generation: the Rise and Fall of the Jewish Communists of Poland*, Oxford 1991, s. 96.

<sup>3</sup> H. Cimek, *Problemy narodowościowe w Komunistycznej Partii Polski*, [w:] *Radykalna lewica na ziemiach polskich w latach 1893-1938. SDKPiL, KPRP, KPP*, red. R. Rauba, Zielona Góra 2009, s. 14.

ruchu komunistycznego, jak: Edwarda Orłowska, późniejsza posłanka Sejmu PRL I kadencji, Sergiusz Prytycki, powojenny przewodniczący Rady Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, czy Mikołaj Orechwa, kierownik Wydziału Personalnego i dyrektor Departamentu Kadr i Szkolenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944-1955.

Ramy chronologiczne niniejszego artykułu wyznaczają lata 1930-1935. To wyraźnie zaznaczona epoka w dziejach II RP ograniczona przez wybory brzeskie oraz śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego. Oprócz walki z opozycją i wzrastania potęgi politycznej obozu sanacyjnego był to czas ekonomicznego kryzysu, będącego pożywką dla wszelkich radykalnych rozwiązań politycznych, w tym spod znaku komunizmu. Ten trend szczególnie odczuwano na terenie województwa wileńskiego. Było to spowodowane nieodległą granicą z ZSRR, programem politycznym KPZB oraz wagą tego obszaru dla bezpieczeństwa państwa polskiego.

## Województwo wileńskie

Pod koniec 1925 r. na mocy ustawy Sejmu utworzono województwo wileńskie<sup>4</sup>, jako ostatnią tego typu jednostkę administracyjną w RP. Wileńszczyznę na początku lat 30. zamieszkiwało 1 276 000 osób. Największe skupiska ludności istniały w powiatach wileńsko-trockim (214 472), dziśieńskim (159 886) i brasławskim (143 161). Rejonami o nieco niższej liczbie mieszkańców były powiaty święciański (136 475), wilejski (131 070) i oszmiański (104 612). Poniżej bariery 100 000 mieszkańców plasowały się powiaty postawski (99 907) i mołodeczański (91 285)<sup>5</sup>. Charakter osadnictwa był zdecydowanie rolniczy. Dokładnie 1 014 667 mieszkańców żyło na wsi, podczas gdy w miastach, nie licząc Wilna, osiadło 66 000 osób<sup>6</sup>.

Cechą charakterystyczną województwa wileńskiego było znaczne zróżnicowanie ludności pod względem narodowościowym i religijnym. Według spisu powszechnego z 1931 r. rejon zamieszkiwali przedstawiciele przynajmniej dziewięciu narodowości, z czego największą grupę stanowiła ludność polska. Na terenie Wileńszczyzny żyło 633 095 Polaków. Drugą wielką grupą narodowościową byli Białorusini, którzy zamieszkiwali województwo w liczbie 287 938 osób. W obrębie Wileńszczyzny egzystowało także 65 269 Litwinów. Oprócz wcześniej wymienionych narodowości na tym

<sup>4</sup> *Ustawa z dnia 22 grudnia 1925 roku w sprawie utworzenia województwa wileńskiego*, Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19260060029> [dostęp: 14.05.2014].

<sup>5</sup> Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo Wileńskie bez miasta Wilna*, Warszawa 1936, s. 1.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

wioletnicznym terytorium żyły znaczne skupiska Żydów (54 132) i Rosjan (35 981). Istniały także niewielkie grupy Niemców i Ukraińców<sup>7</sup>.

Na różnorodność regionu wpływała nie tylko mozaika narodowościowa. Wileńszczyzna stanowiła miejsce spotkania katolicyzmu, prawosławia oraz judaizmu. Ponadto na terenie województwa żyli nieliczni protestanci i unicy. Spośród mieszkańców obszaru województwa wileńskiego najliczniejsi byli katolicy, stanowiący ponad 63% ogółu ludności. Katolikami byli praktycznie w całości Litwini, niespełna 90% Polaków oraz ok. 15% Białorusinów<sup>8</sup>. Drugą ważną grupę religijną tworzyli prawosławni, stanowiąc niemalże 30% ogółu ludności. Wśród nich ponad 80% było narodowości białoruskiej i rosyjskiej, reszta zaś – polskiej. Osobną grupę stanowili Żydzi, w całości wyznania mojżeszowego. Niemal cała społeczność semicka posługiwała się jidysz. Zaledwie ok. 1500 osób używało w życiu codziennym języka polskiego.

Rolniczy charakter Wileńszczyzny przejawiał się również na płaszczyźnie ekonomicznej. Około 85% ludności utrzymywało się z rolnictwa. Pozostałe sektory gospodarki odgrywały rolę marginalną<sup>9</sup>. Tak wielkie zatrudnienie w rolnictwie nie wynikało jednak z powierzchni ziemi uprawnej, lecz niewielkiej gęstości zaludnienia i nikłego rozwoju przemysłu w porównaniu z innymi regionami kraju<sup>10</sup>. Co gorsza, warunki glebowe i klimatyczne mocno utrudniały działalność rolniczą. Grunty wyróżniały się raczej mizerną jakością, ponadto niemalże 1/5 ziemi stanowiły nieużytki<sup>11</sup>. Gospodarstwa ziemskie były w znakomitej większości rozdrobnione<sup>12</sup>. Większość gospodarstw znajdowała się na granicy opłacalności. W tak trudnym położeniu znajdowała się przeważająca liczba włościan. Zaledwie ok. 20% rolników dysponowało działkami o odpowiedniej wielkości<sup>13</sup>.

## **Organizacja KPZB na obszarze Wileńszczyzny**

Ugrupowanie komunistyczne utworzono w październiku 1924 r. w Wilnie, wchłaniając wszystkie organizacje komunistyczne, które dotychczas działały na terenach województw północno-wschodnich. Siatka organizacyjna KPZB w województwie

---

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 35.

<sup>10</sup> *Wilno i Województwo Wileńskie. Informator społeczno-gospodarczy i księga adresowa m. Wilna i Województwa Wileńskiego*, red. P. Krasnopolski, Wilno 1937, s. 10.

<sup>11</sup> J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920-1939*, Katowice 2011, s. 353.

<sup>12</sup> *Wilno i Województwo Wileńskie...*, s. 11.

<sup>13</sup> J. Januszewska-Jurkiewicz, *op. cit.*, s. 353.

wileńskim zasadniczo odpowiadała podziałom administracyjnym. Na terenach poszczególnych powiatów działały Rejonowe Komitety (RK), mające pod sobą podstawowe komórki partyjne. W praktyce niekiedy organizowano również podrejon, jako łącznik pomiędzy RK a członkami partii<sup>14</sup>. Na początku lat 30. istniały następujące rejon partyjne: wileńsko-trocki, oszmiański, mołodczański, wilejski, postawski, dziśnieński, brasławski i święciański<sup>15</sup>. Rzecz zasadnicza, że nie zawsze siedziba komitetu lokowana była w stolicy powiatu, zamiast tego wybierano wsie, gdzie KPZB miała większe poparcie<sup>16</sup>. Trzeba jednak zauważyć, że struktura organizacyjna była dość niestabilna. Wielokrotnie szeregowi członkowie partii byli pozostawiani samym sobie, gdy RK w całości padał ofiarą policyjnych aresztowań lub gdy tracono kontakt z centralnym ośrodkiem partii w Wilnie lub ZSRR<sup>17</sup>. Prócz tego często zdarzało się, że całe komórki partyjne lub ich członkowie łącznie z lokalnymi sekretarzami wycofywali się z działalności politycznej pod wpływem kolejnych aresztowań<sup>18</sup>.

Biorąc pod uwagę rozmiar województwa, siatka organizacji terenowych nie była zbyt rozbudowana. Sami działacze KPZB przyznawali, że w wielu wioskach nie ma żadnej komórki. W takich warunkach wzrastała rola druku i kolportażu wydawnictw partyjnych<sup>19</sup>.

Poszczególne RK rzadko miały styczność ze swymi odpowiednikami. Wyjątkiem były wileńskie konferencje wszystkich rejonów, na które przyjeżdżali sekretarze lub specjaliści delegaci wyznaczeni przez RK<sup>20</sup>.

Organizacja komunistyczna na terenie Wileńszczyzny była obiektem krytyki ze strony Centralnego Komitetu (CK). Na przełomie października i listopada 1933 r. upowszechniono rezolucję CK, w której władze partii dokonały oceny KPZB na obszarze województwa wileńskiego. Formułowano wobec lokalnych komórek liczne zarzuty. Wytykano osłabienie partii na terenie miast, zwłaszcza wśród robotników, kolejarzy i pracowników przedsiębiorstw komunalnych. Ponadto zaznaczano kwestię niedostatecznej organizacji oraz słabą łączność Wilna z prowincją. Niewątpliwie część winy leżała po stronie RK, które jeszcze gorzej broniły się przed infiltracją władz niż komuniści na terenie Wilna. W KPZB widoczna była słabość kadr i nieumiejętność

<sup>14</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne nr 17 za czas od dnia 11 V do dnia 10 VI 1934 włącznie*, Starostwo Powiatowe Postawskie, Litewskie Centralne Archiwum Państwowe (LCAP), f. 620, t. 131, s. 16.

<sup>15</sup> *Stan organizacji komunistycznych z końcem grudnia 1930. Sprawozdanie i wykres*, S. Kirtiklis, 14 II 1931, Urząd Wojewódzki Wileński, LCAP, f. 51, t. 1150, s. 20-34.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 35.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>18</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne nr 17 za czas od dnia 11 V do dnia 10 VI 1934 włącznie*, Starostwo Powiatowe Postawskie, LCAP, f. 620, 131, s. 15.

<sup>19</sup> *Technika Kompartii. Na podstawie Partyjnika, organu CK KPZB*, Wilno 6 IX 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 80.

<sup>20</sup> *Konferencja partyjna*, Starostwo Grodzkie, Wilno 23 X 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 40.

opanowania lokalnych oddziałów organizacji legalnych<sup>21</sup>. Co więcej, praktyka pokazywała bardzo słabe utrzymywanie konspiracji oraz dyscypliny, co wraz z nieumiejętnie prowadzoną agitacją dawało efekty w postaci ogólnej słabości KPZB<sup>22</sup>.

Partia komunistyczna na terenie województwa, podobnie jak na terenie Wilna, przedstawiała konglomerat trzech narodowości: białoruskiej, żydowskiej i polskiej<sup>23</sup>, chociaż skład organów terenowych był mniej semicki niż na terenie miejskim<sup>24</sup>.

Niemniej dochodziło do napięć na tle etnicznym, w niektórych rejonach członkowie żydowscy nie chcieli działać z resztą aktywistów, oskarżając ich o brak zachowania zasad konspiracji<sup>25</sup>. Podziały na Żydów i resztę działaczy prowadziły, podobnie jak w Wilnie, do tworzenia komórek ze względu na kryterium narodowościowe<sup>26</sup>.

### **Założenia programowe KPZB na terenie województwa**

Sytuacja ekonomiczna wielkiej części mieszkańców Wileńszczyzny na początku lat 30. była trudna. Część ludności mogła liczyć na angaż przy robotach sezonowych na Łotwie, jednak dotyczyć to mogło niewielkiej grupy w stosunku do ogółu potrzebujących<sup>27</sup>. Ciężkie położenie materialne regionu sprzyjało KPZB, wysuwającej radykalne hasła ekonomiczne. Trafiały one do części ludności, często nieświadomej realnego charakteru lokalnej partii komunistycznej<sup>28</sup>.

W organizacji centralistycznej, jaką była KPZB, ogniwa terenowe musiały popierać i realizować program sformułowany w centrali. Można stwierdzić, że istniały trzy płaszczyzny podstawy programowej: lokalna, krajowa i międzynarodowa. W sprawach międzynarodowych konsekwentnie wyrażano poparcie dla wszelkich poczynąń ZSRR. Popularyzowano przy tym pozytywny wizerunek państwa radzieckiego. Zwłaszcza akcentowano dobrobyt robotników oraz rzekomy pacyfizm państwa rad, z jednoczesnym

---

<sup>21</sup> *Aktualne organizacyjne działania KPZB*, Starostwo Grodzkie, Wilno 23 X 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 75.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> H. Cimek, *op. cit.*, s. 14.

<sup>24</sup> *Stan organizacji komunistycznych z końcem grudnia 1930. Sprawozdanie i wykres*, S. Kirtiklis, 14 II 1931, Urząd Wojewódzki Wileński, LCAP, f. 51, t. 1150, s. 33.

<sup>25</sup> *Akcja komunistyczna na terenie województwa wileńskiego – komunikat informacyjny nr 14*, 9 IX 1934, Starostwo Grodzkie Wileńskie, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 322, s. 10.

<sup>26</sup> *Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne nr 4 od 10 IV do 9 V 1934*, 10 V 1934, Wileńskie Starostwo Grodzkie, LCAP, f. 53, ap. 24, t. 1264, s. 121.

<sup>27</sup> *Stan bezrobocia na terenie województwa*, Starostwo Grodzkie Wileńskie, 1 VI 1934, LCAP, t. 53, ap. 23, t. 1264, s. 65.

<sup>28</sup> *W sprawie obchodu Międzynarodowego Czerwonego Dnia – 1 VIII, 18 VII 1931*, LCAP, Wileńska Prokuratura Okręgowa, f. 129, t. 427, s. 10.

podkreśleniem antagonizującej i militarystycznej polityki RP względem wschodniego sąsiada<sup>29</sup>. Przestrzegano przy tym przed atakiem RP, która po objęciu władzy przez Hitlera miała jakoby tworzyć koalicję na rzecz zniszczenia komunizmu<sup>30</sup>. Z kolei zagadnienia wewnętrzne były zdominowane przez potrzebę walki, aż do likwidacji polskiej władzy. Partia komunistyczna opowiadała się za „samostanowieniem aż do oderwania”<sup>31</sup> terenów na wschód od linii Curzona. Ów czyn miał się dokonać na drodze rewolucji wspartej przez Armię Czerwoną. Następnie tereny uznane za zachodnią Białoruś miały zostać włączone do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej<sup>32</sup>. Akcentowanie potrzeby wyzwolenia narodowego stanowiło tylko środek do celu, jakim było zaprowadzenie władzy radzieckiej<sup>33</sup>.

Trzecim założeniem programowym były zagadnienia lokalne, ze szczególnym uwzględnieniem wsi. W swej propagandzie KPZB przedstawiała położenie włościan jako dramatyczne. Partyjne wydawnictwa opisywały politykę władz wobec rolników jako represyjną, kreując przy tym obraz terroru, jakiemu miała być poddana partia komunistyczna. Istotnymi zagadnieniami na tym polu były również: walka z uciskiem narodowym, odmowa płacenia podatków czy zlikwidowanie głodu<sup>34</sup>. Zwłaszcza zjawisko niedożywienia, według członków partii, miało być wyłącznie skutkiem niekompetencji władz centralnych i wojewódzkich<sup>35</sup>.

Ponadto poruszano hasła obrony włościan przed wyzyskiem oficjalnych władz, bogatych rolników i ziemian. Przestrzegano przed krwawymi represjami, jakie miały być udziałem wszystkich włościan w kraju<sup>36</sup>, lub przepowiadano akcję pacyfikacyjną na wzór tej, jaką przeprowadzono w Galicji Wschodniej<sup>37</sup>. Próbowano angażować pełnoletnich oraz młodzież w obronę przeciwko sekwestrom i komasacji. Co więcej, wyrażano pogląd, że za ciężką dolą włościan stoi sanacyjny rząd, z jego winy wieś miała

<sup>29</sup> *Stan organizacji komunistycznych z końcem grudnia 1930. Sprawozdanie i wykres*, S. Kirtiklis, 14 II 1931, Urząd Wojewódzki Wileński, LCAP, f. 51, t. 1150, s. 82.

<sup>30</sup> *Akcja komunistyczna na terenie organizacji „Wici”*, 1 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 62.

<sup>31</sup> J. Kowalski, *Trudne Lata*, Warszawa 1966, s. 324-326.

<sup>32</sup> A. Garlicki, *Encyklopedia historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 163.

<sup>33</sup> J.A. Reguła, *Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów*, Toruń 1994, s. 262.

<sup>34</sup> *Akcja komunistyczna na terenie TBSz – informacje*, 21 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 24.

<sup>35</sup> *Akcja komunistyczna na wsi – informacje*, 6 IX 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, t. 3023, s. 29.

<sup>36</sup> *Notatka konfidenjonalna – informator „Łycznik Jan”*, 28 VIII 1934, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3023, s. 31.

<sup>37</sup> *Akcja przeciwko tzw. pacyfikacji Zachodniej Białorusi*, Urząd Wojewódzki w Wilnie, 2 X 1931, Archiwum Akt Nowych (AAN), f. 978, t. 6, s. 98.

być przygnieciona wszelkimi rodzajami obciążeń<sup>38</sup>. Według retoryki komunistycznej włościanie mieli pod groźbą użycia siły ze strony władz, pozbywać się ostatnich pieniędzy i dóbr materialnych, żeby móc uiścić zaległe należności podatkowe<sup>39</sup>, reforma rolna zaś prowadziła tylko do zwiększenia niesprawiedliwości społecznej. Członkowie partii żywili nadzieję, że pod przewodnictwem KPZB dojdzie do rewolucyjnego zagarnięcia ziemi obszarnej<sup>40</sup> oraz ostatecznego nadejścia dyktatury proletariatu.

Partia komunistyczna jako ugrupowanie antypaństwowe i nielegalne działała w warunkach konspiracji. Trudności z tym związane wymagały zachowania największej dyskrecji oraz organizacji. W poufnych pismach partyjnych decydenci nieustannie apelowali do wzmoczonych wysiłków na rzecz przyśpieszenia rewolucji<sup>41</sup>. W praktyce KPZB mobilizowała się przede wszystkim na akcje związane ze świętem pracy, z rocznicą przewrotu bolszewickiego, wybuchu I wojny światowej czy dniem młodzieży<sup>42</sup>.

Siła KPZB na terenie województwa rozłożona była nierównomiernie. Na początku lat 30. do najbardziej agresywnej działalności wywrotowej doszło w powiatach: dziśieńskim, mołodeczkańskim, oszmiańskim, święciańskim i postawskim. W pozostałych powiatach wpływy komunistyczne były zupełnie marginalne<sup>43</sup>.

## Działalność KPZB w regionie

Jednym z podstawowych zadań terenowych organizacji KPZB był kolportaż materiałów propagandowych. Ponieważ RK niezmiernie rzadko dysponowały aparaturą drukarską<sup>44</sup>, w praktyce były w pełni zależne od dostaw z Wilna oraz ZSRR. Sama akcja przemycnicza była wyjątkowo traktowana przez decydentów partyjnych. Zalecano taką organizację szlaku przerzutowego, aby kurierzy partyjni oraz odbiorcy literatury komunistycznej nie znali się i nie spotykali<sup>45</sup>. Wobec tego zdarzało się, że paczki z materiałami propagandowymi zostawiano lub przechowywano we wcześniej wy-

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> *Akcja komunistyczna na wsi – informacje*, 6 IX 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 45.

<sup>40</sup> *Akcja komunistyczna na terenie organizacji „Wici”*, 1 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 62.

<sup>41</sup> *Notatka konfidencjonalna – informator „Kolosow”*, 7 II 1933, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3021, s. 49.

<sup>42</sup> *Międzynarodowy Dzień Antywojenny 1 VIII – sprawozdanie*, 3 VIII 1934, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3023, s. 53.

<sup>43</sup> *Protokół odprawy Komendantów Powiatowych i Kierowników Komisariatów Województwa Wileńskiego*, 19-20 XI 1930, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Wilnie, AAN, f. 2015, t. 3, s. 73.

<sup>44</sup> *Sprawozdanie Sytuacyjne*, 1 VI 1934, Starostwo Grodzkie, LCAP, f. 52, ap. 23, t. 1264, s. 128.

<sup>45</sup> *Notatka konfidencjonalna – informator „Hoduciski”*, 30 VII 1934, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3023, s. 32.



znaczonych stodołach, domach mieszkalnych, polach, a czasami w lesie lub na cmentarzu<sup>46</sup>.

Według decydentów kolportaż materiałów partyjnych stał na niskim poziomie. Zarzuty dotyczyły zwłaszcza poziomu technicznego wydawnictw. Cechą szczególną materiałów wydawanych przez KPZB było używanie zbyt grubego papieru, niewyraźnego druku i nieprawidłowego formatu. W efekcie, zdaniem samych aktywistów partyjnych, wiele wydawnictw nie nadawało się do masowego kolportażu<sup>47</sup>. Miało to związek z polityką personalną partii. Stanowiska techniczne obsadzone były przeważnie przez niedoświadczonych lub odsuniętych na margines członków KPZB. Wprawdzie władze partyjne uważały, że nawet niedoświadczone komitety zdobędą potrzebne umiejętności, było to jednak znacznie utrudnione z powodu częstych aresztowań<sup>48</sup>.

Dystrybucja materiałów również była prowadzona w sposób wadliwy. Poszczególne rejony otrzymywały zbyt mało wydawnictw partyjnych. Szczególnie znaczny niedobór panował na poziomie niewielkich organizacji partyjnych. Wielu członków KPZB w ogóle nie dostawało literatury komunistycznej<sup>49</sup>.

Ważnym źródłem materiałów propagandowych były dostawy z terytorium ZSRR. Było to możliwe dzięki istnieniu specjalnych przepraw granicznych, przez które na obszar RP przedostawali się kurierzy wraz z wspomnianymi materiałami. Zwalczanie szlaków przerzutowych było skomplikowanym procesem. Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Wilnie naciskała swoje powiatowe odpowiedniki, aby dokładnie kontrolować wschodnie pogranicze. Funkcjonariusze policji utrzymywali łączność z placówkami wywiadowczymi Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), niemniej sukcesy w zakresie zwalczania kanałów przerzutowych były umiarkowane<sup>50</sup>.

Biorąc pod uwagę rolniczy charakter Wileńszczyzny, propagowanie programu komunistycznego wśród włościan było jednym z priorytetowych zadań KPZB. Dążono do utworzenia masowego aktywu w pełni lojalnego wobec funkcjonariuszy partyjnych. Perspektywy rozbudowy sieci sympatyków i działaczy były tym bardziej obiecujące, gdyż na prowincji żyło wielu byłych członków Hromady nieudzielających się politycznie. Tymczasem sami komuniści uważali, że byli członkowie tej partii są podatni

---

<sup>46</sup> *Notatka konfidencjonalna – informator „Łycznik Jan”*, 4 VIII 1934, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3023, s. 27.

<sup>47</sup> *Praca techniki partyjnej KPZB – informacje*, Wilno 28 VII 1933, Starostwo Grodzkie w Wilnie, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 8.

<sup>48</sup> *Ibidem*.

<sup>49</sup> *Aktualne organizacyjne działania KPZB*, Starostwo Grodzkie, Wilno 23 X 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 44.

<sup>50</sup> *Protokół odprawy Komendantów Powiatowych i Kierowników Komisariatów Województwa Wileńskiego*, 19-20 XI 1930, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Wilnie, AAN, f. 2015, t. 3, s. 70.



na wpływy KPZB. Według członków partii komunistycznej doświadczenie byłych aktywistów Hromady było bezcenne. Dlatego postulowano utworzenie specjalnych grup partyjnych, mających za cel wyszukiwanie w terenie osób dawniej związanych z tym ugrupowaniem oraz wciąganie ich do pracy na rzecz KPZB<sup>51</sup>.

Inną metodą stosowaną przez wileńskich komunistów była rozbudowa kolportażu nielegalnych wydawnictw, zwłaszcza wśród najuboższych warstw wiejskich, oraz wiązanie ich z partią komunistyczną poprzez organizację czytelni, kół wspólnego czytelnictwa czy siatki lokalnych korespondentów. W ramach tych samych działań dążono do zbliżenia z najbardziej wpływowymi członkami społeczności wiejskich. Agitacja odbywała się również poprzez sieć pozornie apolitycznych organizacji jak drużyny straży pożarnej czy koła sportowe. Służyła jednak bardziej wytypowaniu najbardziej obiecujących osób z punktu widzenia KPZB niż indoktrynacji członków lokalnych stowarzyszeń<sup>52</sup>. Większe nadzieje pokładano w bezpartyjnych radnych gminnych. Ci, którzy nieformalnie związani byli z KPZB, mieli stać się liderami wsi, a zarazem katalizatorem niezadowolenia<sup>53</sup>.

Kolejną grupą docelową agitatorów KPZB byli bezrobotni. Systematycznie ukazywano im brak pracy jako konsekwencję polityki władz. Każdy strajk lub zaostrezenie się sytuacji wewnętrznej starano się powiązać z bieżącymi wydarzeniami politycznymi, zaznaczając przy tym program KPZB jako receptę na wyjście z kryzysu ekonomicznego<sup>54</sup>.

Oprócz włościan i bezrobotnych ważną rolę w działalności partyjnej odgrywali poborowi. KPZB wprawdzie nie postulowała uchylania się od służby wojskowej, jednak tam, gdzie istniały organy terenowe, młodzież miała iść do armii odpowiednio przygotowana ideowo. Przybliżano zatem dzieje Armii Czerwonej, jej początki i szlak bojowy, największe zwycięstwa oraz jakoby klasowy i postępowy charakter<sup>55</sup>. Czasami opiekowano się także mogiłami czerwoarmistów<sup>56</sup>. Ponadto zalecenia OK szły w tym kierunku, by przy odjazdach młodzieży do wojska urządzać masowe pożegnania tak, ażeby poborowi poczuli i pamiętali przez cały czas pobytu w wojsku, że nigdy nie wolno im wystąpić przeciwko chłopom i robotnikom. Jednocześnie ostrzegano

<sup>51</sup> *Okólnik do wszystkich OK i RK, 1935, Prokuratura Okręgowa w Wilnie, LCAP, f. 129, t. 2400, s. 1.*

<sup>52</sup> *Ibidem, s. 2.*

<sup>53</sup> *Ibidem, s. 3.*

<sup>54</sup> 23 VIII 1934, *Uchwały II plenum KC KPP. Na podstawie broszurki „Uchwały II plenum KC KPP Nowego Przeglądu, Warszawa 1934, 23 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 75.*

<sup>55</sup> *Akcja komunistyczna przeciwko Strzelcowi, 20 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 70.*

<sup>56</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne nr 17 za czas od dnia 11 V do dnia 10 VI 1934 włącznie, Starosta Powiatowy Postawski, Korespondencja tajna powiatu Podstawskiego, LCAP, f. 620, t. 131, s. 15.*

przed domniemaną faszystowską indoktrynacją, jaka miała występować w armii oraz w efekcie dzielić włościan i odchodzącą do wojska młodzież<sup>57</sup>.

Oprócz chłopów, bezrobotnych i żołnierzy KPZB specjalną uwagę przykuwała do młodzieży szkolnej. Zdarzały się wypadki, przede wszystkim w szkołach żydowskich, iż nauczyciele pod pretekstem prowadzenia lekcji uświadamiali dzieci w kierunku komunistycznym. Nie było to jednak powszechne zjawisko. Ponadto często na próby agitacji reagowali rodzice uczniów. Z drugiej strony niektórzy komunizujący nauczyciele nie dopuszczali się agitacji na terenie szkoły, zamiast tego organizując rozmaite stowarzyszenia, gdzie pod pozorem działalności kulturalnej lub edukacyjnej szerzono idee wywrotowe. Często odbywało się to w łączności z *Komunistycznym Związkiem Młodzieży Zachodniej Białorusi* (KZM ZB), który był partyjną młodzieżówką<sup>58</sup>.

Niewielki potencjalny elektorat KPZB był związany z pozarolniczymi sektorami gospodarki. Przykładowo w Nowej Wilejce, ważnym węźle kolejowym, solidne oparcie znajdowano wśród pracowników kolejowych zakładów remontowych. Ponadto często próbowano podburzać robotników wykonujących roboty publiczne na terenie województwa. Przede wszystkim wykorzystywano budowę i remonty dróg, chociaż zdarzały się również większe akcje, np. w Postawach próbowano przeprowadzić strajk wśród robotników budujących koszary wojskowe. Tego typu działania napotykały jednak na opór ze względu na nieufność robotników wobec aktywistów KPZB. Często kończyło się to wybuchem akcji strajkowej, jednakże wyłącznie na tle ekonomicznym, z całkowitym pominięciem roli partii komunistycznej<sup>59</sup>.

Poza codzienną praktyką konspiracyjną, istotną rolę w działalności KPZB odgrywały święta ruchu komunistycznego. Dochodziło wówczas do wzmożonej aktywności OK i RK. W praktyce obchody np. 1 V polegały na rozrzuceniu ulotek oraz rozwieszeniu transparentów o treści komunistycznej. Zazwyczaj sprawcy pozostawali nieuchwytni, chociaż nie ulega wątpliwości, że działali z inicjatywy KPZB. Do rozrzucenia i kolportażu wydawnictw dochodziło w godzinach nocnych na terenie wsi lub miasteczek. Nieco bardziej skomplikowanie przedstawiało się zagadnienie umieszczenia transparentów. Ponieważ powieszenie takowego nie mogło nastąpić błyskawicznie, miejsce akcji znajdowało się poza osiedlami. W rezultacie transparenty wisiały np. na przejazdach kolejowych, drzewach przydrożnych czy ewentualnie słupach telefonicznych. Niemal zawsze ulokowane były w odległości kilku kilometrów od najbliższej miejscowości.

<sup>57</sup> *Akcja komunistyczna wśród poborowych – informacje*, 13 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 65.

<sup>58</sup> *Komenda P.P. pow. Postawskiego do Komendy Wojewódzkiej*, 3 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 60.

<sup>59</sup> *Notatka konfidenjonalna – informator „Łycznik Jan”* 28 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 80.

Akcje organizowane z przyczyn politycznych nie wywoływały większych zaburzeń na terenie województwa. Znacznie ważniejszym zagadnieniem były czynniki ekonomiczne. Do ogółu robotników rolnych starano się dotrzeć, przedstawiając ich los jako niezasłużenie ciężki. KPZB głosiła, iż są wyzyskiwani przez rząd<sup>60</sup>.

Bywały również operacje dość nieszablonowe. Jeszcze pod koniec 1930 r. na podstawie wskazań centralnych władz partii poszczególne RK próbowały wzmocnić KPZB poprzez zorganizowanie partyjnych bojówek, oficjalnie celem stworzenia jednostek samoobrony. Jednak prawdziwym zamierzeniem było utworzenie siły zdolnej do przeciwstawienia się policji podczas organizowania akcji partyjnych. Ponadto po odpowiednim wzmocnieniu oddziałów miały one przejść do zorganizowania dywersji na terenach województwa. W tym celu prawdopodobnie OK wydał zarządzenie, by organizacje rejonowe opracowały listy oraz opisy wszystkich urzędów państwowych, zwłaszcza policyjnych na podległych sobie terenach. Członkowie partii mieli również przygotować listy osobowe pracowników urzędów oraz policji łącznie z dokładnymi adresami zamieszkania. Poszczególne komórki miały za zadanie sporządzenie charakterystyk policjantów. Chociaż w grudniu 1930 r. prace nad utworzeniem bojówki były na ukończeniu tylko w Wilnie i powiecie święciańskim, władze potraktowały zagrożenie bardzo poważnie. W efekcie aresztowań na terenie województwa nie doszło do żadnych poważnych zaburzeń z udziałem projektowanej jednostki<sup>61</sup>.

Innym polem działalności partyjnej było także zapewnianie wsparcia członkom KPZB, ujętym przez władze. Zatrzymanym aktywistom i sympatykom oraz ich rodzinom starano się okazywać pomoc. Urządzano zbiórki pieniędzy oraz ubrań i żywności, czasami podczas wiejskich zabaw i festynów<sup>62</sup>. Ponadto przeprowadzano żniwa na polach zatrzymanych, co pomagało utrzymać gospodarstwo. Starano się także urządzać protesty i wiece na rzecz osadzonych w więzieniach, był to jednak nieznaczny zakres działalności na prowincji<sup>63</sup>. Z drugiej strony zasiewy na działkach osób podejrzanych o współpracę z władzami były sporadycznie niszczone<sup>64</sup>.

Jednak pomimo takich poczynań nie uniknięto znacznych trudności, jakie napotykała KPZB w związku z kolejnymi aresztowaniami. Na terenie województwa pod koniec 1934 r. praca KPZB niemalże zamarła. Większość działaczy terenowych oba-

<sup>60</sup> *Akcja wyborcza*, Starostwo Grodzkie, 6 XII 1933, LCAP, f. 52, ap. 23, t. 1211, s. 112.

<sup>61</sup> *Protokół odprawy Komendantów Powiatowych i Kierowników Komisariatów Województwa Wileńskiego*, 19/20 XI 1930, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Wilnie, AAN, f. 2015, t. 1, s. 75.

<sup>62</sup> *Notatka konfidencjonalna – informator „Urban”*, 18 IX 1934, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3022, s. 62.

<sup>63</sup> *Akcja komunistyczna w obronie więźniów politycznych*, Starostwo Grodzkie, 23 XI 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 111.

<sup>64</sup> *Akcja pomocy rodzinom uwięzionych komunistów i niszczenie zasiewów osób podejrzanych o współpracę*, T. Bruniewski, Starostwo Grodzkie, 21 VIII 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 26.

wiała się infiltracji swych komórek, jedynie nielicznie wykazywali wówczas jakąkolwiek aktywność<sup>65</sup>. Były to działania ryzykowne, wielokrotnie kończyły się dekonspiracją<sup>66</sup>. W partii komunistycznej panowała atmosfera nieufności. Doszukiwano się agentów policyjnych na każdym szczeblu. Z drugiej strony był to również wygodny pretekst dla czystek partyjnych. Dość łatwo można było zostać oskarżonym o zdradę<sup>67</sup>. Ponadto KPZB wielokrotnie wydawała walkę prowokatorom oraz próbowała zacierać wrażenie stałego infiltrowania przez władze, jednak większość tych działań pozostała bez sukcesu<sup>68</sup>. W rezultacie sytuacja w 1935 r. wyglądała równie niekorzystnie. Władze okręgowe zwracały uwagę na brak sukcesów, niski poziom organizacji i konspiracji oraz niezgodę w szeregach partyjnych, która szła częstokroć z niekompetencją działaczy<sup>69</sup>.

### Infiltracja i zwalczanie komunistów przez władze lokalne

Partia komunistyczna pomimo swych słabości była traktowana przez Policję Państwową jako najgroźniejszy czynnik wywrotowy na terenie województwa. Jej zwalczanie stanowiło priorytet władz, mimo niewielkiej liczby członków i słabej organizacji. Radykalne hasła i ich społeczny wydźwięk nakazywały dekonspirację i rozbitcie wrogiej działalności. Dzięki korzystaniu z usług informatorów policyjnych było to w znacznej mierze ułatwione. Motywy działalności agentów były głównie natury patriotycznej lub materialnej. Warto dodać, że policja znacznie chętniej korzystała z usług osób lojalnych wobec państwa polskiego i działających z przyczyn ideowych. W razie trudności funkcjonariusze nie wahali się jednak przekupywać konfidentów lub zmuszać ich do współpracy za pomocą szantażu<sup>70</sup>. Z dostępnych materiałów wynika, iż w omawianym okresie musiało działać ok. 50-55 informatorów. Trzeba jednak zastrzec, że niektóre pseudonimy tajnych współpracowników wskazują, iż jeden agent mógł przywdziać więcej niż jeden przydomek. Jako pseudonimów często używano nazwisk i imion, co każe przypuszczać, że agenci mogli informować policję, posługując się prawdziwymi danymi. Niemniej, nawet jeśli wziąć to pod uwagę, użycie dostępnej siatki agenturalnej

<sup>65</sup> *Notatka konfidencyjna informatora „Ssys Jan”*, 22 VIII 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 31.

<sup>66</sup> *Notatka konfidencyjna informatora „Kagan”*, 1 IX 1934, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej w Wilnie, LCAP, f. 1150, t. 3023, s. 28.

<sup>67</sup> *Akcja komunistyczna przeciwko działaczom chadecji białoruskiej*, T. Bruniewski, Starostwo Grodzkie, 25 VII 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 39.

<sup>68</sup> *Aktualne organizacyjne działania KPZB*, Starostwo Grodzkie, 23 X 1933, LCAP, f. 53, ap. 23, t. 1211, s. 90.

<sup>69</sup> *Sprawozdanie OK Wilno za 1935 rok*, KC KPZB, AAN, f. 193/VII, t. 95, s. 14.

<sup>70</sup> R. Litwiński, *Korpus policji w II Rzeczypospolitej*, Lublin 2007, s. 311.

pozwaląco głęboko infiltrować działalność KPZB. Z danych wynika również, że najbardziej infiltrowane były powiaty: mołodeczanski, oszmiański, postawski, brasławski i dziśnieński<sup>71</sup>.

Działania Policji Państwowej koncentrowały się przede wszystkim na uniemożliwieniu swobodnego poruszania się po terenie województwa kurierów OK, RK i innych działaczy wywrotowych. Stałej i ścisłej obserwacji poddawano zwłaszcza dworce kolejowe w Mołodecznie, Wilejce, Święcianiach oraz kilku mniejszych miejscowościach. Celem było zaprzestanie rozszerzania się działalności wywrotowej i rozpowszechnianie nielegalnej literatury oraz zastopowanie przepraw granicznych<sup>72</sup>. Czynnikiem ograniczającym skuteczność działań policyjnych była szczupłość posiadanych sił. W latach 1930-1935 z powodów niedoborów budżetowych obsada policyjna województwa zmniejszyła się z 1947 do 1319 funkcjonariuszy<sup>73</sup>.

Korzystanie z usług informatorów miało jednak również poważne wady. Częstym problemem były osoby próbujące wyłudzić pieniądze od policji w zamian za ważne informacje, które jakoby były w ich posiadaniu. Zdarzało się również, że hochsztaplerami były osoby spoza regionu, co akurat nie musiało być niczym nadzwyczajnym dla policji. Wszak decydenci partyjni często wywodzili się spoza województwa wileńskiego. Skala problemu musiała być znaczna, skoro urzędy wojewódzkie nawzajem się ostrzegały o krążących po państwie oszustach<sup>74</sup>. Co więcej, z perspektywy wileńskiego urzędu wojewódzkiego dodatkowym zagrożeniem byli nie tylko fałszywi współpracownicy, lecz również osoby podejrzewane o współpracę z obcymi wywiadami, którzy tą drogą mieli szerzyć dezinformację władz<sup>75</sup>. Nie znaleziono natomiast materiałów wskazujących na celową dezinformację policji przez KPZB, jednak nie można wykluczyć takowego działania.

Policja Państwowa odnosiła znaczne sukcesy w dezorganizowaniu działalności wywrotowej. Zakulisowe działania władz pozwalały szerzyć atmosferę podejrzliwości, w skrajnych przypadkach graniczącej z paranoją. Zdarzały się przypadki, że etatowi działacze partyjni odmawiali podjęcia się transportu literatury do danej komórki, uważając ją za całkowicie infiltrowaną przez władzę, a co za tym idzie – niegodną za-

<sup>71</sup> *Protokół odprawy Komendantów Powiatowych i Kierowników Komisariatów Województwa Wileńskiego*, 19/20 XI 1930, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Wilnie, AAN, f. 2015, t. 1, s. 78.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 79.

<sup>73</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919-1939*, s. 94.

<sup>74</sup> *Becher Martin i inni – ostrzeżenie*, W. Popławski, 23 I 1935, Starostwo Grodzkie, LCAP, f. 51, t. 17, s. 5.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 8.

ufania<sup>76</sup>. Wielu aktywistów nie wytrzymało napięcia i ciągłej groźby dekonspiracji, wobec czego podejmowali próby ucieczki do ZSRR<sup>77</sup>.

Pewną trudnością dla policji był model postępowania ujętych członków KPZB. Działacze partyjni zostali wyposażeni w instrukcje, aby w razie ujęcia przez policję nie zdradzać władzom żadnych informacji. Jednak w wypadku uzyskania jakichkolwiek obciążających zeznań przez władze, członkowie KPZB mieli zmieniać swoją taktykę. Wewnętrzne pisma partyjne nakazywały w razie dekonspiracji i uwięzienia zaskarżenie policyjnych śledczych o uzyskanie zeznań wskutek bicia i innych tortur. Ponadto mieli składać w prokuraturach skargi na poszczególnych funkcjonariuszy policji, zwłaszcza tych przewidzianych na świadków oskarżenia w procesach aktywistów komunistycznych, jak i wszelkich policjantów, wyróżniających się kwalifikacjami i energią w walce z ruchem komunistycznym<sup>78</sup>.

Taka metoda walki, będąca w praktyce obstrukcją śledztwa, przynosiła konkretne rezultaty. Chociaż skargi komunistycznych aresztantów często były pozbawione mocnych dowodów lub wręcz były fikcyjne, w ramach postępowania wyjaśniającego niejednokrotnie musiało dojść do zweryfikowania obu stron – aresztanta i oskarżonego o nadużycie siły policjanta – w drodze konfrontacji. Wpływało to negatywnie na morale policjantów. Fakt, że osoby podejrzewane o działalność antypaństwową i wywrotową wykorzystywały prawo do oskarżenia funkcjonariuszy, wywoływał zniechęcenie i osłabienie motywacji do tak bezpardonowego traktowania komunistów. Tymczasem takie skutki były zamierzone przez KPZB<sup>79</sup>.

Trudności w walce z partią komunistyczną w regionie skutkowały przeszacowaniem siły ruchu. Władze oceniały, że KPZB na terenie województwie wileńskiego prowadzi szeroko zakrojoną działalność, przedstawiającą różny stopień zagrożeń wobec państwa. Warto zauważyć przy tym, że w każdym rejonie partyjnym mieli rezydować przedstawiciele OGPU w liczbie od jednego do dziesięciu<sup>80</sup>. Ponadto sądzono, że KPZB dąży do siłowego obalenia rządu RP i wprowadzenia na jego miejsce republiki

---

<sup>76</sup> *Notatka konfidenacyjna – informator „Laskowski”*, 30 I 1933, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3021, s. 78.

<sup>77</sup> *Notatka konfidenacyjna – informator „Szabas Jan”*, 6 II 1933, LCAP, Urząd Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, f. 1150, t. 3021, s. 119.

<sup>78</sup> *Ministerstwo Sprawiedliwości w sprawie metody walki komunistów z Policją Państwowo do Pana Prokuratora w Wilnie*, 11 IX 1931, LCAP, Wileńska Prokuratura Okręgowa 129, t. 427, s. 14.

<sup>79</sup> *Ibidem*.

<sup>80</sup> *Stan organizacji komunistycznych z końcem grudnia 1930. Sprawozdanie i wykres*, S. Kirkitlis 14 II 1931, Urząd Wojewódzki Wileński, LCAP, f. 51, t. 1150, s. 70.



rad<sup>81</sup>. Wydaje się jednak, że oceny przedstawicieli władz były przeszacowane. Realna siła partii komunistycznej była wielokrotnie przeceniana<sup>82</sup>.

Niezależnie od błędów w oszacowaniu siły organizacji komunistycznej, Policja Państwowa znacząco utrudniała funkcjonowanie KPZB. Pod koniec 1933 r. ogólne położenie nielegalnego ugrupowania stało się dramatyczne. Wobec braku środków finansowych w listopadzie 1933 r. władze centralne partii dały nawet nakaz dokonywania napadów na instytucje pocztowe oraz inne, gdzie przechowywano znaczne ilości gotówki. W 1934 r. nastąpiły masowe aresztowania zakończone zlikwidowaniem kilku RK. Należy dodać, że do takich akcji dochodziło dosyć często, jednak zawsze po kilku miesiącach organizacja komunistyczna w terenie była odbudowywana. Niemniej w 1934 r. zbiegło się to z ogólnym osłabieniem partii w Wilnie oraz udaną dekonspiracją przepraw granicznych. Niektóre z nich, jak np. na terenie powiatu wilejskiego, istniały od lat. Od maja do listopada 1934 r. zlikwidowano wszystkie szlaki przerzutowe na terenie województwa. KPZB utraciła wówczas zorganizowaną łączność z ZSRR. Próbowana dokonać tego poprzez województwo nowogródzkie, lecz próby te pozostały bez rezultatu<sup>83</sup>.

## Zakończenie

Z przedstawionych materiałów wynikają następujące refleksje. Pomimo niewątpliwie trudnej sytuacji, jaka panowała na rolniczej Wileńszczyźnie, KPZB nie była w stanie wykorzystać ciężkiego położenia mieszkańców dla swoich celów. Organizacja z powodu głębokiej infiltracji przez władze na ogół nie była zdolna do manifestowania swej działalności w efektowny lub efektywny sposób. Większość planowanych masowych demonstracji, strajków, marszy itp. nigdy nie doszła do skutku ze względu na słabość organizacyjną lub działania ze strony policji. Podobnie nie udało się radykalizować nastrojów społecznych, przynajmniej w takim stopniu, aby doszło do znacznych wystąpień przeciwko władzom.

Ponadto działalność KPZB pozbawiona była większych sukcesów ze względu na brak stabilności. Częste aresztowania wśród decydentów, zarówno na poziomie okręgu, jak i rejonu, powodowały chaos i improwizację. Ponadto ci z działaczy, którzy zajmowali ich miejsce, często byli niekompetentni. Wreszcie w warunkach następującego co kilka miesięcy paraliżu organizacji partyjnej niemożliwością było wykształcenie odpo-

---

<sup>81</sup> *Prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie do Pana Prokuratora Sądu Administracyjnego w Wilnie*, 30 IX 1931, LCAP, Wileńska Prokuratura Okręgowa, f. 129, t. 427, s. 16.

<sup>82</sup> W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 193.

<sup>83</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne*, XI 1934, Starostwo Grodzkie, f. 52, ap. 23, t. 1264, s. 103-108.



wiednich kadr. Zwłaszcza widoczne to było na przykładzie techniki partyjnej, gdzie niedobór specjalistów skutkowało niedostateczną siecią kolportażu oraz niską jakością wydawanych materiałów. Co więcej, skuteczne ograniczanie kontaktów z Wilnem i ZSRR również utrudniało działalność KPZB. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że te kontakty nigdy nie zostały ostatecznie zerwane. Mimo tego raczej niski poziom wykształcenia działaczy pozwalał władzom skutecznie kontrolować co groźniejsze akcje ze strony partii komunistycznej.

W takich warunkach działalność KPZB mogła odnosić sukcesy tylko na polu agitacji. Pomimo rozmaitych porażek wydawnictwa komunistyczne jednak krążyły po prowincji, podobnie jak delegaci RK i OK. Wydaje się, że jedynie w ten sposób możliwe było osiągnięcie pewnych wpływów przez KPZB. Ponadto należy sądzić, iż w pewnym stopniu udało się gdzieś zaszczepić aktywistom partyjnym ideały komunistyczne (choć duża część agitowanych mogła nie zdawać sobie z tego sprawy) oraz – co bardziej prawdopodobne – nienawiść lub niechęć do władz II Rzeczypospolitej.

#### THE ACTIVITY OF THE COMMUNIST PARTY OF WESTERN BELARUS IN VILNIUS VOIVODESHIP IN THE PERIOD BETWEEN 1930-1935

##### S u m m a r y

The purpose of this paper is to explain the activities of the Communist Party of Western Belarus in the Vilnius Voivodeship during the first half of the 1930s. The author's aim is to show the organization of communists, party platform, as well as practical side of the operations of CPWB and the actions of Polish authorities taken towards subversive organization. Another purpose of author is to specify exceptional ethnic and religious mosaic of Vilnius region.

The communist party tried to exploit various social and ethnic tensions, which was particularly easy during years of the Great Depression. Nevertheless, against projects of party activists, feelings of most of the regions inhabitants did not radicalize. It was effect of active policy of local authorities, which through constant invigilation and harsh repressions systematically undermined position of the communist movement.